

# Śliwowska, Wiktoria

---

"M. K. Lemke : istorik ruskogo  
riewolucijonnogo dwizenija", M. G.  
Wandałkowskaja, Moskwa 1972 :  
[recenzja]

---

Przegląd Historyczny 64/3, 626-628

---

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

szych, bądź okresu międzywojennego, wiek dziewiętnasty był zaś przeważnie pomijany<sup>1</sup>. Fr. Bujak i jego uczniowie badali jedynie budżety rodzinne na przełomie XVIII—XIV w.<sup>2</sup> O wiele skromniej przedstawia się w Polsce stan badań w zakresie konsumpcji i zwyczajów konsumpcyjnych w XIX w. Najczęściej zajmowano się konsumpcją na marginesie prac omawiających inne problemy, chyba poza jedną<sup>3</sup>. Istnieje w Polsce potrzeba badań historycznych nad standardem żywnościowym i zmianami zachodzącymi pod wpływem rozwoju przemysłu. I chociaż historycy polscy nie posiadają tak bogatego zaplecza w bazie źródłowej jak historycy niemieccy, „nie wolno zakładać rąk — pisze prof. W. Kula — gdy nie ma budżetów rodzinnych czy w ogóle danych ilościowych. Obrzęd ludowy, przysłowie, typ używalnej metafory itd. — wszystko to może nam nieraz otworzyć wgląd w doniosłe ludzkie sprawy”<sup>4</sup>.

Beata Meller

M. G. Wandałkowska, M. K. Lemke — *istorik ruskogo rewolucyjnogo dwiżenija*, Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1972, s. 217, 3 nlb.

Każdemu kto interesował się historią ruchu umysłowego w Rosji wieku XIX, a dziejami ruchu rewolucyjnego w szczególności, nazwisko Michała Lemkego jest doskonale znane. Jego książki — takie jak „Epoka cenzurnych rieforn” (1904), „Nikołajewskie żandarmy i literatura 1826—1855” (1908), „Oczerki oswoboditelnogo dwiżenija 60-tych godow” (1908), trzy wydania „Politiczeskich processow 60-tych godow” (1906, 1907, 1923) i inne — stanowią istną kopalnię materiału faktograficznego, którego Lemke był pierwszym odkrywcą. Książki te nie zestarzały się wcale, mimo że ogłoszono nieprzebrane ilości nowych dokumentów dotyczących tego okresu. Nieprzypadkowo jego prace znalazły się w serii ofsetowych przedruków Moutona („Slavistic Printings and Reprintings”). Jeżeli nawet pewne twierdzenia zawarte w pracach Lemkego nie wytrzymały próby konfrontacji z nowymi znaleziskami źródłowymi, to w dalszym ciągu wszystkie jego publikacje zawierają zasób informacji nie do pogardzenia. Właśnie jego przekonanie, iż źródła mówią same za siebie, że więc praca historyka winna zawierać ich jak najwięcej i to jak najbardziej różnorodnych, przesądziło w istocie o długowieczności jego trudu. Ogromny materiał źródłowy, który Lemke wprowadził do pierwszego pełnego wydania dzieł Hercena, sprawia, że aczkolwiek ukazała się pełniejsza, trzydziestotomowa edycja pism wszystkich Iskandera, bez dwudziestotomowego wydania Lemkowskiego w dalszym ciągu nie może się obejść żaden badacz puścizny redaktora „Kołokoła”. Zestarzały się i coraz rzadziej są wyczyszczone liczne kompendia, podręczniki, monografie, stanowiące swego czasu wydarzenie w nauce historycznej, zaś Lemke pozostaje ciągle potrzebny, ciągle się do niego sięga.

Monografia Margarity Wandałkowskiej stawia sobie dwojakie zadanie. W rozdziale pierwszym — najciekawszym, opartym na nieznanym materiale z archiwum rodziny Lemkego (obecnie w dziale rękopisów Puszkimowskiego Domu w Leningradzie) — rekonstruuje biografię znakomitego historyka. Biografię mało znaną a wielce interesującą, także ze względu na historię rosyjskiej demokratycznej

<sup>1</sup> Z pozycji dotyczących XIX w. wymienić należy: B. Waśniewski, [K. Krzeczowski], *Byt i warunki pracy robotników w przemyśle cukrowniczym Królestwa Polskiego*, Warszawa 1911; S. Kowalska, *Budżet rodziny robotniczej Zakładów Żelaznych w Brodach z r. 1865*, KH LXIV, 1957, nr 3, s. 100—105.

<sup>2</sup> B. Puczyński, *Gospodarstwo folwarczne w początkach XIX w. Na podstawie księgi rachunkowej Smarzewskich z Moczereń 1798—1818*, RDSG IV, 1935, s. 71—104.

<sup>3</sup> T. Sobczak, *Przełom w konsumpcji spożywczej w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa 1968.

<sup>4</sup> W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 316.

inteligencji, jej światopoglądu i kolei życiowych. W biografii Lemkego odbijają się jak w zwierciadle wahania, rozterki ideowe, wzloty i upadki charakterystyczne dla najlepszych przedstawicieli tej właśnie warstwy społecznej. Oficer armii carskiej, samouk, dziennikarz o sympatiach lewicowych, choć z samym ruchem robotniczym nigdy nie związany, w momentach przełomowych oscylował jednak w stronę socjal-demokracji.

Kierunek jego zainteresowań naukowych, charakter publikacji historycznych, ich tematyka, skojarzenia, jakie budziły, nie zyskiwały mu aprobaty władz: pisma, w redagowaniu których uczestniczył, natrafiały nieustannie na opór cenzury. Jego „Szkice o ruchu wyzwolenicznym lat 60-ych” zostały zatrzymane w 1908 r. za „rozbudzanie wrogich rządowi nastrojów”, nie ominęły go także rewizje domowe (w 1911 r.) i proces sądowy, w którym oskarżono go o wydrukowanie w czasopiśmie „Książka” ośmiu recenzji skonfiskowanych przez cenzurę wydawnictw. Wyrok był zresztą łagodny: grzywna za „nieostrożność”. Owe konflikty z władzą nie przeszkodziły zresztą Lemkemu w rozwijaniu działalności wydawniczej, przysparzały mu raczej popularności. Wandałkowska przytacza zjadliwy wiersz, jaki ukazał się w 1908 r. w gazecie „Swobodnaja Mysl” w związku z tropieniem nieprawomyślności w literaturze:

*Nynce gnojat was w podpolnych izdanijach  
Buduszczyj Lemke wasz prach sobieriot ...*

świadczący o tym, że nazwisko Lemkego stało się symbolem pietyzmu dla opozycyjnej Rosji, jej twórczej puścizny.

W 1917 r. Michał Lemke znalazł się w nielicznej grupie inteligencji twórczej, która z aprobatą odnosiła się nie tylko do rewolucji lutowej, lecz i do październikowej. Aresztowany jako były oficer w sierpniu 1918 r. został zwolniony na osobistą interwencję Lenina i do końca życia (zmarł w 1923 r. na raka mózgu) czynnie uczestniczył w życiu umysłowym młodego państwa: kontynuował edycję dzieł Hercena, publikował artykuły o szkolnictwie wyższym, recenzje, wykładał w Instytucie Pedagogicznym im. Hercena w Piotrogradzie, przygotowywał nowe, pełniejsze wydania swych starych książek o procesach politycznych lat 60-ych, pracował nad monografią o „Świętej Drużynie”, która ostatecznie nie ujrzała światła dziennego — pozostała w maszynopisie. We wrześniu 1922 r., na rok przed śmiercią, wstąpił do partii bolszewików,

Tę zawiłą drogę życiową ukazuje autorka na podstawie dziennika i korespondencji Lemkego. Edytor jednego z najciekawszych dzienników wieku XIX — dziennika A. Nikitienki, profesora uniwersyteckiego i cenzora, człowieka znakomicie zorientowanego w sprawach dotyczących kultury, któremu zawdzięczamy niezastąpione źródło wiedzy o swej epoce — sam Lemke prowadził skrupulatnie dziennik notując w nim spotkania, rozmowy i rozmyślenia o bieżących wydarzeniach. A że był człowiekiem wiele wiedzającym i wielu znał ludzi — pozostawił dokument wielkiej wagi, kapitalne źródło zarówno dla własnej biografii, jak i dla odtworzenia klimatu epoki. Życzyć sobie należy, aby jak najszybciej objawił się „przyszły Lemke”, który dzienniki te ogłosi w całości. Nas, czytelników polskich, zainteresuje z pewnością fragment dotyczący pobytu Lemkego w Warszawie, gdzie się znalazł jako oficer na przełomie 1904—1905 roku.

Druga, w założeniu autorki zasadnicza część pracy, poświęcona jest charakterystyce koncepcji historycznej Lemkego jako badacza biografii Hercena oraz dziejów ruchu rewolucyjnego lat sześćdziesiątych. Wandałkowska dowodzi — i słusznie — iż Lemke, choć uważał się przede wszystkim za wydawcę i często ukrywał za dokumentami własny punkt widzenia, pozwalając im „mówić za siebie”, był zarazem wyrazicielem określonej koncepcji historycznej. Dobór materiałów, mniej lub bardziej rozwinięty komentarz, cytowanie współczesnych autorów — wszystko to pozwala odtworzyć jego własne stanowisko, co więcej, ukazać ewolucję jego zapatry-

wań. Rekonstruując na podstawie książek i artykułów, komentarzy edytorskich i wypowiedzi recenzyjnych Lemkego jego pogląd na dzieje rosyjskiego ruchu rewolucyjnego autorka podejmuje jednocześnie drobiazgową polemikę z owym zrekonstruowanym przez siebie stanowiskiem. Czy polemika taka jest potrzebna i uzasadniona? Wystawianie owych niekończących się cenzurek Lemkemu po upływie ponad pół wieku wydaje się mało konstruktywne. Jest sprawą oczywistą, że koncepcje historyczne z biegiem lat ulegają rewizji. Można oczywiście z nimi polemizować, zwłaszcza kiedy znajdują kontynuatorów. Wszelako zaprezentowana tu metoda polemiczna jest wyważaniem otwartych drzwi, dyskutowaniem z oczywistymi dziś zniekształceniami, zdezawuowanymi przez sam nagromadzony z biegiem lat materiał. Nieuzasadnione wydaje się też orzekanie w sposób bezapelacyjny co jest „słuszne” a co „niesłuszne” w pracach Lemkego, posługując się jako miernikiem jedynie aktualnie najbardziej rozpowszechnioną koncepcją danego epizodu historycznego — w danym wypadku ruchu rewolucyjnego lat sześćdziesiątych, nie przyjmując niejako do wiadomości, że te same problemy nawet współcześni badacze różnie oceniają, że istnieją co do kompleksu tych spraw w dalszym ciągu istotne różnice zdań, o czym wypadaloby przynajmniej wspomnieć. Monografia pierwszej „Ziemi i Woli” nadal nie została napisana, poszczególne tezy poświęconych jej rozpraw, jakie się ostatnio ukazały, budzą ciągle polemiki. M.in. właśnie sprawy stosunków pomiędzy Londynem a Petersburgiem, Hercenem i Czernyszewskim — pozostające również w centrum uwagi Lemkego — wywoływały ongiś i wywołują dziś nadal dyskusje. Spór pomiędzy B. Koźminem i M. Nieczkina nie został wcale definitywnie rozstrzygnięty, pomimo ogromu pracy, jaką od tego czasu włożono w badania dziejów ruchu umysłowego lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Dlatego też ocena stanowiska Lemkego — jego scjencyzmu, dalekosiężnej ostrożności przy wyciąganiu ostatecznych wniosków — wymaga sformułowania raczej hipotetycznego.

Toteż wydaje się, że jeżeli autorce na ogół udało się w sposób przekonywający ukazać znaczenie prac Lemkego-wydawcy, to znacznie mniej przekonywająco wypadła część krytyczna, do przesady pedantyczna, jakby chodziło o polemikę z dzisiejszymi koncepcjami wymagającymi sprostowań, wytknięcia każdej omyłki historyka. Byłoby to uzasadnione jedynie w wypadku gdyby autorka wykazała, że pomyłki te nadal funkcjonują w historiografii i próbowała zastanowić się, skąd się ich trwałość bierze.

Załowac też należy, że w pracy tej nie znalazło się miejsce na wyczerpującą bibliografię prac M. Lemkego i szczegółowe omówienie zawartości jego archiwum.

Wiktoria Słiwowska

Antony Polonsky, *Politics in independent Poland 1921—1939. The crisis of Constitutional Government*, Oxford University Press, London 1972, s. 572.

Praca A. Polonskiego, sądząc z zapowiedzi na obwolucie książki, ma informować o życiu politycznym II Rzeczypospolitej w okresie ograniczonym datą traktatu ryskiego i Konstytucji Marcowej oraz wybuchem II wojny światowej. Zapowiedź ta jak i podtytuł pracy sugerują ponadto, iż autor śledzić będzie ze szczególną uwagą ewolucję systemu politycznego Polski międzywojennej od parlamentarno-demokratycznych form lat 1921—1926 do autokratycznego reżimu Józefa Piłsudskiego. Wydawca zapowiada, że książka zawiera także analizę polityki zagranicznej Polski i jej pozycji w Europie oraz poleca ją wszystkim, którzy interesują się historią międzywojenną. Praca pretenduje więc do miana syntezy dziejów politycznych II Rzeczypospolitej.